

8 stron

IPN BU 0208/609

Strony: 11, 21-22, 28-29, 40, 43, 50

Warszawa, dnia 7.6.1956 r. 9

Ściśle tajne

egz.nr.1.STRESZCZENIE

posiadanych materiałów dot.

GŁOGOWSKA Krystyna zd.Rygiewicz
c.Wawrzyńca i Marty zd.Kulpów, ur.
18.III.1924 r. w Aleksandrowie,
narod. i obyw. polskie, pochodzeni
robotnicze, bezpart., wdowa, wyk-
ształcenie średnie, pianistka,
zam. Warszawa ul.Świerczewskiego
153/11.

Z posiadanych materiałów wynika, że w/w w okresie okupacji wstąpiła do org. A.K. i była komendantką wojskowej służby kobiet. Mąż w/w był początkowo komendantem obowodu A.K. działał wspólnie z żoną, a następnie mąż w/w był oficerem Przerzutów Powietrznych, poczym wciągnął swą przyszłą żonę do Komitetu Przerzutów Powietrznych po złożeniu specjalnej przysięgi. Po wyzwoleniu wspólnie z mężem należała do R.O.A.K. i za działalność antypaństwową otrzymała wyrok 3 lata więzienia i 2 lata utratą praw - przepadek mienia. Natomiast mąż w/w otrzymał wyrok karę śmierci - wykonany.

W związku z powyższym uważam za wskazane założenie na w/w sprawę ewidencyjno-obszerną.-

Oficer Operacyjny S.IV.a.W.IV.

1-1 Kościukiewicz M.chor.

*W/w w miejscu pracy posiada dobrego
kwalifikację opinię, który b.zależy na
pracy.*

Ofm.

X
101Ż y c i o r y s

Urodziłam się dnia 18.III.1932r. w Aleksandrowie Kujawskim z ojca Wawrzynca i matki Marty z Kulpów małż. Rygliewicz.

W dwa m-ce później rodzice przenieśli się do W-wy, a w roku 1926 do Grójca Ojciec mój pracował w Pow. Zarządzie Drogowym w charakterze maszynisty walca parowego.

Szkołę podstawową ukończyłam w Grójcu, następnie wstąpiłam do Gimnazjum Ogólnokształcącego. Do r.1939 ukończyłam 3 kl. Klasę IV. i Liceum przerobiłam już w latach okupacji na tajnych kompletach. W r.1939 zmarł ojciec.

1.IV.1941 zaczęłam pracować w Pow. Spółdz. Roln.-Handlowej i pracowałam do dnia 1.I.1945r.

6.II.1945r. zawarłam związek małżeński ze Stefanem Głogowskim następnie wyjechałam do W-wy. Po śmierci męża rozpoczęłam pracę zarobkową. 29.II.50 zaczęłam pracować w Wytw. Art. Blaszanych, Chłodna 47 w Zakładzie "Motolot" - Jagiellońska 4/6, w charakterze st. fef. Pracy i Płacy. W kwietniu "Motolot" przejęty został przez P.P.B., a ja zostałam w Wytwórni. W końcu 1950r. powstała Spółdzielnia "Metalowiec", pozostałam nadal.

W sp-ni prowadzę ref. Zatrudnienia i Płacy dodatkowo sprawozdawczość finansową, oraz wszystkie sprawy ubezpieczeniowe Z.Z.P., pomagam również przy planowaniu, uposażenie otrzymuję w/g grupy IV.

W roku 1950 wstąpiłam na roczny Kurs Praktycznej Wiedzy Ekonomiczno-Handlowej, sekcja planowania i rachunkowości, zorganizowany przez Stowarzyszenie Wychowawców Szkoły Głównej Handlowej. Kurs ten ukończyłam z wynikiem dobrym.

Obecnie korzystając z wymówienia płacy rozwiązuję stosunek służbowy ze Spółdzielnią "Metalowiec" z dn. 29.II.1952r.

/-/ K. Głogowska

C h a r a k t e r y s t y k a

POUFNE

6
18

Nazwisko i imię, imię ojca i matki z domu.	Głogowska Krystyna c. Wawrzyńca i Marty z d. Kulpa
Data i miejsce urodzenia	18.3.1924 r. Aleksandrów Kujawski woj. Bydgoskie
Wykształcenie / jaka szkoła/	Roczny kurs Praktycznej Wiedzy Ekonomiczno-Handlowej, Stowarzyszenia Wychowawców Szkoły Głównej Handlowej, Sekcja Planowania i Rachunkowości.
Stosunek do służby wojskowej	nie dotyczy
Zajmowane stanowisko	Sam. Ref. Zatrudnienia i Płacy
Przynależność partyjna	bezpartyjna

Opinia zawodowa

Z nałożonych na nią obowiązków wywiązuje się dobrze, jest przy tym zdyscyplinowana i obowiązkowa, koleżeńska, każdemu służy pomocą i radą tak w Centralnym Zarządzie jak i w terenie.

Opinia polityczna - społeczna.

Bezpartyjna, członek Zarządu Rady Miejskowej Zw. Zaw. społecznie udziela się nałożone na nią obowiązki przez Radę Miejskową spełnia chętnie.

kim utrzymuje kontakty.

z ob. Jastrzębską Bogusławą - Kier. Hali Maszyn.



13.10.52.

O ś w i a d c z e n i e80
24

W związku z poleceniem mi przez Kier.Działu Kadr wypełnienia ponownie ankiety personalnej - składam poniższe oświadczenie, nie chcąc w dalszym ciągu fałszować ankiety.

Urodziłam się dn.18.III.1924r. w Aleksandrowie Kujawskim w tym samym roku rodzice moi przenieśli się do Warszawy, a następnie w r.1926 do Grójca. Ojciec mój był maszynistą na walcu parowym, długoletnim pracownikiem Pow.Zarządu Brogowego w Grójcu. Zmarł w r.1939.

Szkołę podstawową ukończyłam w Grójcu, następnie wstąpiłam do Gimnazjum Ogólnokształcącego. Do roku 1939 ukończyłam 3 klasy. W pierwszym roku wojny rodzina moja tzn. matka 8-letnia siostra i 3-letni brat żyliśmy ze sprzedaży różnych przedmiotów.

W kwietniu 1941 r. zaczęłam pracować w Pów.Spółdz.Rpłn.-Handlowej, jednocześnie uczęszczając na tajne komplety, celem ukończenia szkoły średniej. W w/w Spółdzielni pracowałam do dn.wyzwolenia tj. do 15.I.1945 r. Na wiosnę roku 1942 wciągnięto mnie do pracy podziemnej. Po kilku miesiącach powierzono mi stanowisko Komendantki Wojskowej Służby Kobiet, którą pełniłam do dnia wyzwolenia.

Od 43r. byłam jednocześnie w komendzie obwodu A.K. W pracy konspiracyjnej poznałam byłego oficera W.P. do 1939r.który /" spalny" na terenie Radomia został przez Organizację skądrowany na tereny Grójeckie. W owym czasie nosił przybrane nazwisko:Malinowski,Józef.Pracowaliśmy razem w konspiracji - Malinowski - Głogowski - późniejszy mój mąż był początkowo komendantem obwodu, a następnie od początku r.1944 - Oficerem Przerzutów Powietrznych.Do Komitetu Przerzutów Powietrznych zostałam dodatkowo wciągnięta po złożeniu specjalnej przysięgi przez poprzednika mojego męża kpt."Lotnego",który na polecenie Komendy Głównej czynności swe przekazał kpt."Józefowi".- Ja nosiłam pseudonim "Lena".

To wszystko w czasach okupacji. Po wyzwoleniu kpt.Józef zaproponował mi małżeństwo, zgodziłam się i w ciągu 10-ciu dni tj.6.II.45r. wzięliśmy ślub. W owym czasie nastąpiło aresztowanie członków byłego A.K. mąż mój ukrywał się. W końcu kwietnia 45r. pozostali członkowie A.K. razem z moim mężem zorganizowali się tworząc "Ruch Oporu Armii Krajowej". Trwało to do listopada 45r. Ja w pracy ich udziału nie brałam. Raz udzieliłam pomocy rannemu członkowi A.K.-bratu mego męża,któremu doniosłam jedzenie do miejsca w którym leżał, fakt ten był w akcie mego oskarżenia.Prawdziwych przyczyn wypadku w owym czasie nie znałam

Spodziewałam się dziecka, mąż mój - oszczędzając mnie, nie wtajemniczał w swoje sprawy. W listopadzie 45r. wyjechaliśmy z Grójca i zamieszkaliśmy w Bernerowie pod Warszawą. Latem 45r. mąż mój pojechał do Gdańska i tam z wyspy Bouzago przywiózł samochód ciężarowy. Samochód przewożąc ludzi "na łebki" i towary zarabiał na nasze utrzymanie. W Bernerowie dowiedziałam się o całej sprawie. Ponieważ była przewidywana była amnestia, a z nią ujawnienie - czekaliśmy tej chwili, aby jak mówił mój mąż "zacząć żyć jak ludzie". - 29.IV.46r. urodziłam córkę, po której ciężko chorowałam. Niestety nie doczekaliśmy ujawnienia. W dniu 23 maja 1946 r. mąż mój został aresztowany na skutek wskazania go przez byłego podwładnego. Od dnia 23 maja do dnia 3 czerwca 46r. pięciu funkcjonariuszy W.U.B.P. pilnowało mnie w domu /leżałam ciągle chora/ i w reszcie 3.VI.46r. zostałam zabrana. Płk.P.naczelnik W.U.B.P. - wyjaśnił mi, że ze względu na moją pracę w czasie okupacji, znajomość ludzi i terenu - muszę być dla dobra sprawy "izolowana". W dniu 7.VII.47r. zostałam skazana przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie z art.88 § 1-po zastosowaniu ustawy amnestyjnej na lat 3.Do domu wróciłam 4.VI.49r. Wówczas dowiedziałam się o śmierci męża.

Po powrocie do matki starałam się o pracę./Dom mój został zlikwidowany, mimo braku konfiskaty mienia w wyroku Sądowym.Posiadam orzeczenie Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w którym powiedziane jest, że przysługuje mi ekwiwalent pieniężny za skonfiskowane niesłusznie przedmioty/.

Pracy początkowo otrzymać nie mogłam ponieważ podawałam w ankiecie powyższe fakty. Dlatego też, muszę z czegoś żyć w następnym zakładzie pracy nie podałam swoich przeżyć politycznych. Zostałam przyjęta. W poprzedniej instytucji pracowałam od 24.II.50r.do 21 marca 1952r. Odeszłam sama.Pracę w Centralnym Zarządzie Transportu rozpoczęłam w dniu 21.III.52r.- w ankiecie powyższych faktów nie podałam, obawiając się nie przyjęcia do pracy. Zapomniałam podać, że w r.50 zapisałam się do Stowarzyszenia Wychowawców

Szkoły Głównej Handlowej na roczny Kurs Planowania i Rachunkowości w Przemysle. Egzaminy zdałam z wynikiem dobrym.

Obecnie składając powyższe oświadczenie proszę Dyrekcję Centralnego Zarządu Transportu o uwzględnienie moich ciężkich warunków i zaliczywszy mi dotychczasową pozytywną pracę dla dobra resortu nie wyciąganie w stosunku do mnie konsekwencji za powyższe.-

Warszawa, dnia 26.V.53r.

/-/ K.Głogowska

Zródło: "Bruno Czarny"

Pozytywa: Zabawski

ściśle tajne

Dnia 1.VII.53 r.

D o n i e s i e n i eObiekt C.3. Tranzy.

Krystyna Głogowska pracownica CZTr. znam z okresu jej pracy w CZT - t.j. od 1952 r. Jako typ nie rzuca się specjalnie w oczy, gdyż wywołuje wrażenie niepokornej i cichej. Jako pracownica cieszy się dobrą opinią. Kiedy ja byłem Przewodniczącym Rady Miejscowej - Głogowska była skarbniczką. Z owego czasu zauważyłem, że G. jest nieśmiała, ponieważ na moje kilkakrotne indagacje, aby wzięła udział w jakiejś sesyjce - prasówce czy Wyk. 2 /np. z okazji dnia Kobiet/ zawsze mi odpowiadała, że nie umie i wręcz boi się publicznie wystąpić. Z terenu CZT nie zauważyła, aby "CG" utrzymywała jakiegoś bliższe stosunki z którymś z pracowników. Jedynie do czasu zwolnienia od nas b.kierowiczki Hali Maszyn Jastrzębskiej - widziałem, że przyjaźniły się bardzo. /Jastrzębska nie była typem osobistym pozytywnym, ponieważ w swoim czasie chciała nawet wypisać się z ZMP./ Ostatnio od kilku miesięcy wiem, że Głogowska utrzymuje bliskie stosunki z Szefem Organizacji i Zatrudnienia CZT - Wolskim.

W dn. 1.VII. - widziałem Głogowską pierwszy dzień po urlopie.

"Bruno-Czarny"

1.VII.53 r.

Odnosnie Draga nagabywała go o jakiejś możliwości pomocy mi w uzyskaniu pracy. Drag /który otrzymał wypowiedzenie z pracy/ stwierdził, że narazie nie może mi nic konkretnie pomóc, ponieważ sam jest w kłopotach.

Zadanie:

Starać się ustalić z kim Głogowska obecnie poza Wolskim koleguje się.

Przedsięwzięcie:

Opis doniesienia załączyć doteczki Głogowskiej.

Wyk. 2 egz./II

Notatka sribowa

M. 21

Nr dnia 25. czerwca 1953r. we spotkaniu
 z inf. "Prusko - Granaj" z rozmowie Natalienę,
 ze gospodarza kmpytynie fucupie w C.Z. Transportu
 pocestlowo ~~stawa~~ utrymujosaia kantalit
 z mielona fucowuilihanu obielita. obecne
 w C.Z. Transport. fucine jest ze gospodarza jest
 Rochanuz Nobliwego Kiv. Dz. Zatrudnicieia,
 w blonpuc fucupie epielowoslu. Powadito fucop-
 niska fomicade roody fucune jalu. Imyoc
 fiodus biodno i iene.

N-19, du. 26/6-53r.

M. 21

Grójec , dnia 19 października 1953r.

Scisle t a j n e .-

POWIATOWY URZĄD
Bezpieczeństwa Publicznego
w Grójcu

A-VIII-2409/53.

dot. E.J-2277/53/I.

Do

Naczelnika Wydziału VI-go

Departamentu IV-go M.B.P.

Przez Wydz.IV-ty W.U.B.P.w W-wie Nr.6671/53.

46 18
Ej. 2277/53.

W odpowiedzi na pismo Wasze z dnia 6-VI-53r. za Nrrj.w.dot. GŁOGOWSKIEJ Krystyny zd.Rygiewicz o.Wawrzyńca i Marty zd.Kulpa ur.18-III-1914r.Aleksandrów Kujawski,narod.i obyw.-polskie,pochodzenie społeczne-inteligencja pracująca,wykształcenie 7 klas szkoły powszechnej,be partyjna,mężatka,majątku nie posiada,zamieszkiwała do chwili wyzwoleni w Grójcu Aleja Niepodległości Nr.31 m.2. Przed 1939r.działalności społeczno-politycznej nie przejawiała żadnej,przebywała przy rodzicach na ich utrzymaniu oraz uczęszczała do szkoły powszechnej.W okresie okupacji hitlerowskiej przebywała nadal przy rodzicach wraz ze swym mężem Głogowskim Stefanem /Skazany wyrokiem sądu apelacyjnego na karę śmierci/ W okresie okupacji ob.Głogowski Stefan b.czk.A.K.ps."Malinowski Józef" posiadał dwa samochody ciężarowe i motocykl,tymi samochodami jak również i motocyklem w różnych porach dnia wspólnie wyjeżdżali w różne kierunki ,czy żona w/w Krystyna wspólnie z w/w była w organizacji A.K.tego nie ustalono,kontakty swoje utrzymywała tylko ze swym mężem z Niemcami kontaktów nie utrzymywała.Po wyzwoleniu została aresztowana i siedziała w więzieniu 2 lata.Po wyjściu z więzienia przebywała częściowo przy swej matce,poczym wybyła nie podając następnego miejsca zamieszkania.W/g nie sprawdzonych danych przebywa obecnie we Mszczonowie lub Grodzisku Mazowieckim,gdyż z kierunku tegoż raz lub dwa w miesiącu przyjeżdża motorem z nieznanym osobnikiem.Podczas zam.na tut.terenie tryb życia prowadziła dość dobry,opinią wśród miejscowej ludności cieszyła się dobrą.-

Odbito w 2 egz.

1 egz.adresat
1 egz. a / a
Opracował ZK.W.
Wykonała K.K.

Szef Powiatowego Urzędu
Bezpieczeństwa Publicznego
w Grójcu

/-/ R Y P I N S K I Jan - por.-

22.X 3
6671/3 EA

